

Bolesław Samoliński

Warszawski Uniwersytet Medyczny

Recenzja pracy doktorskiej Magdaleny Malczewskiej

pt. „Wyznaczniki gotowości osób bezdomnych i bezrobotnych do zmiany sytuacji życiowej. Konteksty psychospołeczne i zdrowotne zjawiska.

”

Promotor:

Prof. UM, dr hab. Wojciech Bielecki

Promotor pomocniczy:

dr n. społ. Katarzyna Pawlak-Sobczak

Praca obejmuje 177 strony, w tym zasadniczego tekstu – 134 strony. Pozostałą część stanowią streszczenia w języku polskim i angielskim oraz piśmiennictwo i aneks. Podzielona jest na wstęp, cel dysertacji, wyniki, omówienie oraz wnioski. Na koniec autorka dołącza niestandardowy rozdział pt. „Zamiast zakończenia”.

W początkowej części pracy doktorantka precyzyjnie i bogato opisuje zagadnienia problematyki bezdomności i bezrobocia w aspekcie problemu społecznego oraz z punktu widzenia psychologii i zdrowia.

Opisane zagadnienia doktorantka przedstawia w sposób bardzo kompetentny, wskazując na uwarunkowania powstawania tych zjawisk i ich konsekwencje, zarówno z punktu widzenia degradacji jednostki w sferze psychologicznej jak i społecznej. Obrazuje znaczenie owych problemów dla zdrowia publicznego. Historyczne, ekonomiczne i socjo-społeczne uwarunkowania powstania tych zjawisk w wyniku przemian politycznych. Obecnie bezdomność dotyka ponad 30.000 Polaków i jest wielkim dramatem dla samych bezdomnych, często nie dostrzeganym z punktu widzenia polityki państwa i marginalizowanym, a nawet wiążącym się ze społecznym wykluczeniem tej grupy w dynamicznie zmieniającej się i rozwijającej rzeczywistości Polski. Jeszcze do niedawna bezdomni nie byli objęci opieką zdrowotną, gdyż nie spełniali wymogu płacenia składek zdrowotnych, co również zauważa i

opisuje autorka dysertacji. W obliczu wielu ryzyk towarzyszących ich stylowi życia, skutkujących pogorszeniem stanu zdrowia, ta sytuacja prowadzi do błędnego koła, pogarszając i tak trudną sytuację psychiczną tej grupy społecznej. Niepokój i depresja jest ich codziennością. Sama utrata domu, miejsca stałego zamieszkania, utrata poczucia własności, bezpieczeństwa są już wystarczającymi stresorami dla rozwoju patologii w sferze psychicznej, często rzutującej na somatykę. Autorka poświęca na te zagadnienia wiele miejsca w swojej pracy, w sposób bardzo rzeczowy przedstawiając wieloaspektową sytuację bezdomnych. Odnosi się także do bezrobotnych – zagadnienia znacznie mniej stresogennego i życiowo mniej upośledzającego oraz społecznie marginalizującego tę grupę, w porównaniu do bezdomnych. Niezwykle ważne jest wskazanie na różnice w osobistych postawach i powiązanych z nimi sylwetkach psychologicznych w obu grupach: utrzymujące się poczucia wartości i wiara w sukces po stronie bezrobotnych, i braku wiary w sukces, wysoki stopień depresji i niewiary w własne możliwości wśród bezdomnych. Autorka zadaje pytanie, czy bezdomność jest skutkiem typu psychologicznej sylwetki bezdomnych, czy też bezdomność prowadzi do charakterystycznych zmian osobowości, upośledzając zdolność do dawania sobie rady i rozwiązywania problemu istniejącej sytuacji życiowej, m.in. wynikających z utraty więzi rodzinnych, poczucia marginalizacji społecznej, a nawet wykluczenia, co pogłębia często bezrobocie bezdomnych oraz wstyd przed przyznaniem się do sytuacji, w której się znajdują.

Tak przedstawione przez doktorantkę zagadnienia w prosty sposób prowadzą to hipotez badawczych i celu pracy: „ocena funkcjonowania grupy osób bezdomnych pod kątem przeżywanego stresu i sposobów radzenia sobie z nim, wsparcia społecznego, subiektywnej oceny własnego zdrowia i doświadczanych dolegliwości zdrowotnych oraz deklarowanej chęci wyjścia ze stanu bezdomności”. Doktorantka postawiła 8 pytań badawczych i tyleż samo hipotez, do których zbudowała podstawy metodologiczne swojej pracy.

Treść tej części dysertacji wskazuje na dobrą znajomość doktorantki w zakresie poruszanej problematyki. Perspektywa, z której autorka przewodu opisuje te zjawiska zdumiewa gruntowną i szeroką wiedzą. Wielokrotnie zapoznając się z doktoratem czytelnik znajduje wiele treści o charakterze informacyjnym, połączonych z refleksją wskazującą na dojrzałość tej pracy.

Materiał stanowi 50 bezdomnych kobiet i 50 bezdomnych mężczyzn korzystających ze schronisk dla bezdomnych oraz 185 bezrobotnych. Autorka w precyzyjny i obszerny sposób wraz z uzasadnieniem opisała sposób doboru grup. Zastosowała następujące kwestionariusze:

- Ekskluzja i marginalizacja społeczna. Socjomedyczne aspekty bezdomności kobiet i mężczyzn z województwa łódzkiego.”
- Kwestionariusz Nadziei na Sukces (KNS)

- Skala Samooceny SES

na podstawie których oceniała poziomy samooceny (SES), nadziei na sukces (KNS), silnej woli (SW) i umiejętności znajdowania rozwiązań (UZR).

Zastosowane narzędzia badawcze pozwoliły na uzyskanie w miarę obiektywnego obrazu rzeczywistości w zakresie poruszanej problematyki. Wątpliwości wobec zastosowanych narzędzi badawczych autorka omawiała podczas prezentacji wyników, jak i w rozdziale dyskusja.

Wyniki zostały przedstawione na 40 stronach w 5 tabelach i 41 rycinach.

Prezentowany materiał jest opracowany statystycznie, wskazując na różnice występujące między populacją bezdomnych kobiet i mężczyzn, oraz sytuacją bezrobotnych. Najwięcej miejsca poświęciła bezdomnym, wskazując na podstawie przeprowadzonych badań, jak liczne dysfunkcje w sferze psychicznej, somatycznej i społecznej występują wśród nich. W prezentowanych wynikach często pojawiają się elementy dyskusji, co ułatwia i uprzyjemnia czytanie pracy, ale jest niestandardowym sposobem pisania tego typu doniesień naukowych.

Cały uzyskany i przedstawiony materiał badawczy odpowiada na postawione cele i hipotezy badawcze. W znakomity sposób koresponduje z wizerunkiem i zagadnieniami przedstawionymi we wstępie do dysertacji. Stanowi dzięki temu bardzo cenne uzupełnienie literatury poświęconej zagadnieniu bezdomnych i bezrobotnych, szczególnie w aspekcie zdrowia publicznego, gdzie te problemy są rzadko omawiane. Dotyczą one możliwych interwencji niesienia pomocy grupie osób bezdomnych. Na podstawie przeprowadzonego badania można opracować strategię w postaci programu z obszaru profilaktyki i promocji zdrowia, adresowanego przede wszystkim do bezdomnych, gdyż ta grupa społeczna znacznie bardziej wymaga wsparcia, niż osoby bezrobotne. Z pracy wynika bowiem, iż stan psychiczny bezrobotnych jest na tyle zły, iż nie są oni w stanie samodzielnie wyjść z zaistniałej sytuacji życiowej (depresja i brak wiary w sukces). Autorka bada sposoby radzenia sobie ze stresem, stwierdzając, iż niestety najczęstszym jest palenie tytoniu. Dotyczy to także kobiet. O dziwo, w badanej populacji nie występuje częste zjawisko nadużywania alkoholu, o co zwykle podejrzewa się osoby pozbawione dachu nad głową. Doktorantka tłumaczy to reżimem panującym w noclegowniach. Wskazuje także na marginalizację a nawet wykluczenie społeczne, które dodatkowo wpędzają tę grupę w przestrzeń poza normie funkcjonującym społeczeństwem. W gorszej sytuacji znajdują się kobiety, wykazujące większe poczucie niepokoju i niepewności co do dalszego losu. Przerwanie tego zakłętego koła niemożności jest wg autorki możliwe jedynie dzięki działaniom pomocowym, które winno podjąć społeczeństwo, a przede wszystkim instytucje państwowe. Bowiem utrzymywanie stanu bezdomności jest szkodliwe pod każdym względem: humanitarnym społecznym, ekonomicznym i zdrowotnym. Ku

zaskoczeniu autorki, a także i recenzenta, bezdomni nie mają poczucia utraty zdrowia, o którą ze względu na ich warunki życiowe, należało by ich podejrzewać. Być może jest to konsekwencja doboru grupy badanej, spośród osób zamieszkujących domy opieki społecznej (schroniska dla bezdomnych), ale być może jest to też konsekwencja tego, iż w stanie bezdomności pogorszenie zdrowia daje znacznie mniejszą szansę na przeżycie. To zagadnienie warto jest dalszej analizy, do czego zachęcam doktorantkę.

Z punktu widzenia zdrowia publicznego praca jest warta najwyższej oceny. Podejmuje rzadko zauważany problem jakim jest znaczenie dla zdrowia utraty pracy i domu. Autorka bardzo kompleksowo przedstawia to zagadnienie, a wyniki jej dysertacji uzupełniają niedostatki naszej wiedzy w tym zakresie. Wskazując zakres koniecznej pomocy daje także podstawy do prowadzenia właściwej polityki prozdrowotnej, co tym bardziej godne jest uznania.

Niestety, sam sposób pisania dysertacji trochę zdumiewa recenzenta. Oto najważniejsze uchybienia:

1. Wyniki przedstawione są w ułamkach dziesiętnych, zamiast w procentach – to niestandardowe postępowanie utrudnia czytanie pracy. Np. w tabeli 3 znajdujemy wskazanie, iż wyniki przedstawione są w procentach, podczas, gdy w rzeczywistości autorka zastosowała ułamki dziesiętne. W rycinie np. 16 czytamy o rozpowszechnieniu palenia tytoniu, a miarą tego jest wartość 1, w rzeczywistości stanowiąca 100% badanej populacji. Odnosi się wrażenie, iż bezkrytycznie przepisała wyniki analiz z programu statystycznego do swojej pracy.
2. Tabele mają skromny opis i czasami trzeba szukać w tekście wyjaśnienia ich treści.
3. W samym tekście nie ma wskazań do tabeli i rycin.
4. W wynikach nagminnie spotyka się elementy dyskusji. Jest to niestandardowe postępowanie, tym bardziej, iż z kolei w dyskusji mamy częściową prezentację wyników.
5. Występują też błędy techniczne, jak np. strony 77 i 78, 80, 82, 89 umieszczone są w niewłaściwych miejscach.
6. Napotyka się także literówki i błędy interpunkcyjne, jak np. złe zamykanie nawiasów, jakby świadczące o niewykorzystaniu do tego celu edytorów tekstu, które same wskazałby autorce, iż błędy się pojawiają.
7. Sugeruję także, aby na początku pracy doktorantka umieściła wykaz stosowanych skrótów, co ułatwiłoby czytanie tekstu.

Dyskusja stanowi syntetyczne podsumowanie wyników. Wnioski odpowiadają na cele pracy i mają praktyczny charakter. Dodatkowy, niestandardowy rozdział zatytułowany „Zamiast zakończenia” sugeruję włączyć do dyskusji.

Piśmiennictwo obejmuje liczne, nieponumerowane pozycje, w części angielsko-języczne.

Reasumując stwierdzam, że praca będąca przedmiotem niniejszej recenzji jest cennym i unikalnym źródłem wiedzy na temat problemów zdrowia publicznego, polityki społecznej i prozdrowotnej. Rozprawa jest opracowaniem wartościowym i niezwykle przydatnym. Mam nadzieję, że będzie potrzebna politykom, badaczom, studentom polskim jak i zagranicznym zgłębiającym dziedzinę zdrowia publicznego. Wnioski wypływające z pracy mają ogromne znaczenie praktyczne.

Oceniam bardzo dobrze prace doktorską mgr Magdaleny Malczewskiej. Świadczy ona o dojrzałości doktorantki. Zarówno sposób prezentacji problemów, głębokość analiz, wyraźnie dobre podstawy teoretyczne i znajomość dokumentów poświęconych zagadnieniom bezdomności, zasługują na naukowe uznanie.

Oprócz merytorycznej i praktycznej wartości na pochwałę zasługuje logika wywodów, przejrzysty układ tekstu. Doceniając jej naukowy, analityczny i dotyczący aktualnej problematyki charakter uznaję ją jako cenny wkład w dorobek światowej wiedzy z zakresu nauk o zdrowiu.

Dlatego przedkładam Wysokiej Radzie niniejszą recenzję z wnioskiem o dopuszczenie doktorantki do dalszego etapu obrony przewodu doktorskiego.

A handwritten signature in black ink, appearing to be 'J. K.' or similar, written in a cursive style.